

PENTAGON POTĘPIA PRÓBY TURECKICH S-400

Departament Obrony USA "z całą stanowczością" potępił przeprowadzone przez turecką armię testy rosyjskiego systemu raketowego S-400. To może mieć "poważne konsekwencje" dla współpracy wojskowej USA i Turcji - oświadczył w piątek rzecznik Pentagonu.

"Nasze stanowisko zawsze było jasne i nie uległo zmianie: system operacyjny S-400 nie jest zgodny z zobowiązaniami podjętymi przez Turcję jako sojusznika Stanów Zjednoczonych i NATO" - powiedział Jonathan Rath Hoffman. "Jesteśmy przeciwni testowaniu tego systemu przez Turcję, może to mieć poważne konsekwencje dla naszych stosunków obronnych" - kontynuował rzecznik Pentagonu.

Turecki prezydent Recep Tayyip Erdogan potwierdził w piątek wcześniejsze doniesienia o przeprowadzeniu przez Turcję testów zakupionego w Rosji, mimo sprzeciwów USA, raketowego systemu obrony powietrznej S-400. "Zostały przeprowadzone i będą przeprowadzane" - oświadczył Erdogan w Stambule. Zaznaczył jednocześnie, że nie będzie się prosić USA o zgodę w tej sprawie.

Czytaj też: [Tureckie testy S-400 niepokoją USA i Grecję](#)

W piątek w ubiegłym tygodniu z portowego miasta Synopa na tureckim wybrzeżu Morza Czarnego zarejestrowano na wideo lot pocisku raketowego. Tureckie media poinformowały wówczas, że była to pierwsza próba sprawności bojowej systemu S-400. Raketę wystrzelono ze strefy czasowo zamkniętej dla żeglugi morskiej i powietrznej z powodu zapowiedzianych przez władze prób pocisków kierowanych.

Sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg wyraził w piątek w Brukseli zaniepokojenie następstwami tureckiej decyzji o imporcie rakiet S-400. Podkreślił, że dla Sojuszu ważne jest, by elementy obrony przeciwlotniczej oraz przeciwraketowej państw członkowskich były ze sobą kompatybilne i funkcjonowały w zintegrowanych ramach.

Czytaj też: [Tureckie S-400 z rakietami nowej generacji](#)

USA uznały zakupienie przez Turcję zdolnego niszczyć głowice bojowe rakiet balistycznych rosyjskiego systemu S-400 za akt nielojalności swej sojuszniczki z NATO. W odpowiedzi zawieszono tureckie uczestnictwo w programie produkcji i wprowadzania do służby myśliwca najnowszej generacji Lockheed Martin F-35.

Ankara twierdzi, że partnerzy z NATO nie zaoferowali jej żadnej sensownej alternatywy dla S-400. Turecko-rosyjska umowa w sprawie zakupu S-400 została podpisana w 2017 roku, a dostawy elementów pierwszego z czterech kosztujących łącznie 2,5 mld dolarów systemów rozpoczęły się w lipcu 2019 roku.